Wyd. poniedziałkowe — Cena 8 zł

Sportowiec

Rok II. Poznań, 25 listopada 1946 roku Nr 52 (75)

Wisła — Cracovia 1:0

W Krakowie rozegrane zostały „derby“ piłkarskie pomiędzy Wisłą i Cracovią. Spotkanie zakończyło się nikłym, lecz zasłużonym zwycięstwem Wisły w stosunku 1:0 (0:0).

ZSRR przystąpił do FIFA

Paryż. Prezydent Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej Jules Rimet otrzymał od Radzieckiej Federacji Piłkarskiej depeszę z prośbą o przyjęcie jej na członka FIFA. Prezydent Rimet spodziewa się, że piłkarze radzieccy wezmą udział w projektowanych na przyszły rok światowych rozgrywkach piłkarskich.

Anglia — Irlandia 8:8

Rozegrane w Dublinie (Irlandia) spotkanie pięściarskie między Anglią a Irlandią zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Drobny bije Petrę

W dniu 21 bm. rozpoczął się w Paryżu międzypaństwowy mecz tenisowy na kortach krytych Francja—Czechosłowacja. W pierwszym dniu zawodów Jarosław Drobny (Czechosłowacja) pokonał Yvona Petrę (Francja) w 3-ch setach 6:4, 6:2, 6:4, a Marcel Bernard (Francja) wygrał z Vrbą (Czechosłowacja) 9:7, 6:1, 6:1. Stan meczu w 1-szym dniu 1:1.

LTC (Praga) — Hammarby (Sztokholm) 12:1

W rewanżowym meczu hokeja na lodzie czeski zespół LTC z Pragi pokonał sztokholmską drużynę hokejową „Hammarby“ w stosunku 12:1 (3:0, 0:0, 9:1). Poprzednie spotkanie zespół szwedzki przegrał w stosunku 0:9.

Opóźniony wyjazd przedstawicieli Polski na kongres FIBA

Przedstawiciele Polski na kongres FIBA, wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego p. Bielewicz i mjr Gęsior z Państwowego Urzędu WF i PW, którzy mieli w sobotę wyjechać do Londynu odłożyć musieli swój wyjazd. Po uzyskaniu paszportów i wiz natrafiono na wielkie trudności z otrzymaniem dewiz. Stało się to przyczyną odłożenia wyjazdu. Delegaci polscy wyjadą do Londynu w środę samolotem przez Berlin i Paryż i staną w stolicy Anglii w godzinach przedpołudniowych.

AKS gromi ŁKS 5:0

W niedzielę rozegrany został w Chorzowie rewanżowy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski pomiędzy Łódzkim Klubem Sportowym (Łódź) a Amatorskim Klubem Sportowym z Chorzowa. Mecz powyższy wywołał w kołach miłośników sportu piłkarskiego zrozumiałe zainteresowanie i zgromadził na boisku AKS-u ponad 10.000 widzów. Drużyna chorzowska, która zeszłej niedzieli uległa ŁKS-owi w stosunku 4:2, zrehabilitowała się przed własną publicznością, odnosząc zasłużone zwycięstwo w stosunku 5:0 (2:0).

Goście przyjechali do Chorzowa w swym najsilniejszym składzie, jedynie bez zdyskwalifikowanego Łącza. Gospodarze zaś, u których zabrakło Andrzejewskiego, przewyższali jako całość, bojowy i lotny zespół łodzian. Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie, to też gra stała na dobrym poziomie i dostarczyła widzom dużo emocjonujących momentów. Obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS — w bramce Styczyński, w obronie Włodarczyk i Grochowski, w pomocy Czyżewski, Pegza i Kopera, w napadzie — Hogendorf, Rakowiecki, Baran, Pietrzak i Sidor.

AKS — Przywięda, w obronie Michalski, Seifert, w pomocy Szaton, Piec i Gajdzik, w napadzie Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel i Barański.

Zaraz po gwizdku sędziego, ŁKS podchodzi pod bramkę gospodarzy, jednakowoż Przywięda wyłapuje piłkę. Napór ŁKS-u jest bardzo groźny i odnosi się wrażenie, że goście powtórzą sukces łódzki. W tym okresie gry Hogendorf i Rakowiecki nie wykorzystują dwóch „murowanych“ sytuacji podbramkowych. AKS powoli otrząsa się z przewagi przeciwnika i przejmuje inicjatywę w swoje ręce. W 20-minucie Pytel zdobywa pierwszą bramkę z kornera, bitego przez Kulika. W 30 minucie zaś Barański podwyższa na 2:0. Po zmianie stron przewaga AKS-u uwidacznia się w kornerach, które wyrażają się w stosunku 9:2 na korzyść gospodarzy. W tej części gry bramki padły w następującej kolejności: W 8 minucie po solowym biegu Spodzieja podwyższa wynik na 3:0. W 10 minucie Seifert, który w pierwszej części gry został kontuzjowany a grający po zmianie stron na prawym skrzydle uzyskuje 4-tą bramkę. W 30 zaś minucie Barański ustala wynik dnia strzałem nie do obrony. Zaznaczyć należy, że w 17 minucie Seifert po ponownej kontuzji opuszcza boisko i AKS gra do końca w 10-kę. Zawody prowadził sędzia Nowakowski z Warszawy bardzo dobrze.

Z DAWNYCH, DOBRYCH LAT



Moment z meczu Polska — USA, rozegranego w Krynicy podczas hokejowych mistrzostw świata w roku 1923. Polska przegrała wówczas z drużyną amerykańską w stosunku 0:1. Mistrzostwo świata zdobyła Kanada przed USA, mistrzem Europy Austrią a Polska zdobyła tytuł wicemistrza. Na zdjęciu jeden z asów polskiego hokeja — Kowalski podąża ku bramce USA, wytrąciwszy w pojedynku laskę zawodnikowi amerykańskiemu, Eliotowi.

Tabela rozgrywek piłkarskich o Mistrzostwo Polski, po wczorajszej niedzieli, przedstawia się następująco:

	gry	pkt.	bramki
1) Polonia	5	7	15:10
2) Warta	6	6	16:17
3) AKS	5	5	15:8
4) ŁKS	6	4	16:27

Druzynowe mistrzostwa Polski rozlosowane

11 drużyn walczyć będzie o tytuł mistrza

Rozgrywki odbędą się w 2 grupach

W ub. niedzielę odbyło się w Poznaniu, w sekretariacie Polskiego Związku Bokserskiego losowanie rozgrywek o bokserskie drużynowe mistrzostwo Polski.

W zebraniu, które prowadził przewodniczący Wydziału Sportowego PZB p. Adamski, uczestniczyli delegaci klubów zainteresowanych z Łodzi, Wrocławia, Gdańska, Śląska i Poznania. Z ramienia zarządu PZB był obecny wiceprezes p. Głowacki.

Do drużynowych mistrzostw Polski zgłosiło swój udział ogółem 11 drużyn a mianowicie: Częstochowski Kl. Sportowy, Milicyjny Klub Sportowy (Gdynia), Wojskowy Klub Sportowy „Lublinianka“ (Lublin), Łódzki Klub Sportowy, Klub Sportowy „Zjednoczenie“ (Bydgoszcz), Klub Sportowy „Warta“ (Poznań), Klub Sportowy „H. Cegielski“ (Poznań), KS OMTUR przy PZL (Rzeszów), Robotniczy Klub Sportowy „Batory“ (Chorzów), Klub Sportowy „Grochów“ (Warszawa) i Pierwszy Klub Sportowy (Wrocław).

Zgłoszenie „Wisły“, która zdobyła mistrzostwo drużynowe okręgu krakowskiego, nie wpłynęło do dnia losowania. W rozgrywkach nie weźmie też udziału reprezentant okręgu szczecińskiego, który nie czuje się jeszcze na siłach startowania w tak poważnej imprezie, połączonej w dodatku z bardzo poważnymi kosztami.

Ponieważ do mistrzostw zgłosiło się ponad 6 drużyn, rozgrywki odbędą się w dwóch grupach (zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania PZB). Poznań będzie reprezentowany przez dwie drużyny: Wartę, która broni tytułu drużynowego mistrza oraz HCP, którego start zapowiadał się już przez drużynę w grupie drugiej.

Zgłoszone drużyny podzielono, jak już wspomnieliśmy, na dwie grupy. Do pierwszej grupy zaliczono 5 drużyn a mianowicie: Zjednoczenie (Bydgoszcz), Grochów (Warszawa), Wartę (Poznań), Milicyjny KS (Gdynia) i Pierwszy Klub Sportowy (Wrocław).

W grupie drugiej startować będzie 6 drużyn: WKS Lublinianka (Lublin), OM TUR (Rzeszów), HCP (Poznań), RKS Batory (Chorzów), Częstochowski KS i Łódzki KS.

Drużynowe mistrzostwa Polski rozpoczną się wprawdzie w ustalonym terminie 8 grudnia br., jednak z uwagi na odbywający się w pierwszej połowie grudnia obóz bokserski w Poznaniu oraz wyjazd reprezentacji Polski na mecz międzypaństwowy do Szwecji, zostały terminy rozgrywek dla tych drużyn, które oddają swych zawodników na obóz i wyjazd do Szwecji — przesunięte na termin późniejszy.

Wzięto również pod uwagę życzenia klubów poznańskich, Warty i HCP, które mają ogromne trudności z powodu braku odpowiedniej dużej sali w Poznaniu.

Jesteśmy jednak przekonani, że Dyrekcja i Rada Zakładowa firmy H. Cegielski udostępni nowo wybudowaną — obszerną salę stołówki na imprezy zarówno dla swej drużyny — jak i obrońcy tytułu „Warcie“.

Z chwilą ukończenia wielkiej hali wystawowej Targów Poznańskich (co nastąpić ma z końcem stycznia 1947) kłopoty klubów poznańskich upadną, gdyż będą wówczas miały do dyspozycji olbrzymią i reprezentacyjną salę do większych imprez.

Kalendarzyk spotkań I grupy

29 grudnia: Grochów (Warszawa) — IKS (Wrocław);
5 stycznia 1947: I. KS (Wrocław) — Warta (Poznań) oraz Zjednoczenie (Bydgoszcz) i Grochów (Warszawa);
12 stycznia: Zjednoczenie i Warta oraz Milicyjny KS (Gdynia) i I. KS (Wrocław);
26 stycznia: Zjednoczenie — Milicyjny KS oraz Grochów — Warta;
2 lutego: Milicyjny KS — Grochów oraz I. KS — Zjednoczenie;
9 lutego: Milicyjny KS — Warta;
16 lutego: I. KS — Grochów oraz Warta — Milicyjny KS;
22 lutego: Warta — I. KS (Wrocław);
23 lutego: Grochów — Zjednoczenie;
16 marca: Warta — Zjednoczenie oraz I. KS — Milicyjny KS;
23 marca: Grochów — Milicyjny KS oraz Zjednoczenie — I. KS;

(Dokończenie na str. 2-giej)

Pomorze — Wybrzeze 8:8

W Bydgoszczy rozegrany został rewanżowy mecz bokserski pomiędzy zespołami Pomorza i Wybrzeża. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 8:8. Wynik ten krzywdzi zawodników Pomorza, gdyż w wadze piórkowej skrzywdzono Leczkowskiego a w wadze półśredniej Wiklinskiego. Bokserzy Pomorza wykazują spadek formy, szczególnie Jóźwiak i Sowiński. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Kudlaczyk (W) przegrał wysoko na punkty z Kruzą (Pom).

W wadze koguciej Sachs (W) nie rozstrzygnął walki z Jóźwiakiem (Pom).

Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze piórkowej Antkiewicz i Leczkowski. Ogłoszony wynik remisowy krzywdzi zawodnika pomorskiego, który pierwszą i trzecią rundę rozstrzygnął na swoją korzyść.

W wadze lekkiej Zieliński (W) przegrał minimalnie do Sowińskiego (Pom), który wykazał bardzo słabą kondycję.

W wadze półśredniej Chychla (W) uzyskał w spotkaniu z Wiklińskim wynik remisowy, mimo, że Pomorzanin był lepszy.

W wadze średniej Szymankiewicz (W) pokonał na punkty Hinca (Pom).

W wadze półciężkiej Koralewski (W) wygrał na punkty z Pollakiem (Pom).

W ostatniej walce dnia, w wadze cieżkiej Lick (W) nie rozstrzygnął spotkania z Zmorzyńskim (Pom).

Sędziował w ringu p. Kugacz, na punkty Stępień (Łódź), Burandt (Wybrzeże) i Rogowski (Pomorze) Widzów ze względu na małą salę około 1000 osób.

Drzazgi ŚLĄSKIE

Wołkowski — znany hokeista, wielokrotny reprezentant Polski, przeniósł się na stałe z Krakowa do Sosnowca Ma on zamiar zorganizować tu przy KS RKU sekcję hokejową, którą będzie instruował. Sam będzie występował w dalszym ciągu w barwach „Cracovii".

Prace przy skoczni narciarskiej w Wiśle-Głębcach prowadzone są przez Śląski Klub Narciarski w tempie przyśpieszonym. Prawdopodobnie do dwóch tygodni skocznia zostanie ukończona i pozostanie jedynie sprawa — długu przerastującego obecnie możliwości SKN i wybudowanie trybuny dla sędziów.

TS Dąbrowa, zainicjowała pogadanki na najbardziej aktualne tematy sportowe. Pogadanki, które cieszą się dużym zainteresowaniem sportowców, prowadzi p. Krawczyk.

W mistrzostwach klasy A Opolskiego OZPN, prowadzi „Piast" (Gliwice). mając 3 pkt. stracone, przed bytomską „Polonią", która straciła już 5 pkt. Dalsze miejsca zajmują RKS Szombierki (Bytom) i bytomska Liniarnia. Ogółem w opolskiej klasie A znajdują się 12 klubów. Największą sensacją mistrzostw jest dotychczas porażka Polonii (Bytom), poniesiona z zajmującą przedostatnie miejsce w tabeli Pogonią (Prądnik). (z. o.).

RKS Zagłębie (Dąbrowa Górnicza), zorganizował sekcję hokejową i bokserską.

RCKS Czeladź, organizuje sekcję narciarską, do której obowiązkowo należeć muszą wszyscy piłkarze pierwszej drużyny. Kierownictwo sekcji zakupiło 210 par nart. (z. o.)

Kurkowska-Spychajłowa wraca do Polski

Warszawa. Jak się dowiadujemy 7-krotna mistrzyni świata w strzelaniu z łuku polka Kurkowska-Spychajłowa, która przebywa obecnie na kuracji w Szwecji, powraca do kraju z końcem bieżącego miesiąca.

U progu sezonu hokeja na lodzie

6 drużyn walczyć będzie o tytuł mistrza Polski — Cracovia broni tytułu

Z chwilą gdy kończą się zażarte boje o zajęcie tronu piłkarskiego w Polsce powojennej, sezon piłkarski, naszego najbardziej masowo uprawianego i najpopularniejszego sportu — należy uważać oficjalnie za zakończony. Piłkarze zasłużyli sobie na odpoczynek. Teraz kolej na hokeistów, których poczynania zależne są przede wszystkim od warunków lodowych. Nic też dziwnego. że większość naszych czołowych drużyn hokejowych jest od pewnego czasu w „ostrym pogotowiu", i skoro warunki lodowe dopiszą — wystartują wszyscy miłośnicy łyżew i czarnego kauczukowego krążka na lustrzaną taflę lodu.

Jak się więc zapowiada tegoroczny sezon hokejowy w Polsce? Bezwątpienia, że wszystkie kluby poczyniły bardzo staranne przygotowania, w dużym stopniu jednak uzależnione od lokalnych warunków i posiadanej do dyspozycji gotówki. Na tafli lodowej ujrzymy napewno o 100 procent więcej zawodników aniżeli w sezonie ubiegłym, pomimo poważnych trudności w nabyciu ekwipunku. szczególnie łyżew oraz lasek. Miły mobjawem jest to. że stosunkowo duże zainteresowanie hokejem można zaobserwować w wielu mniejszych miastach, dzięki czemu rozgrywki o mistrzostwo poszczególnych okręgów również nabierają rozmachu. Mistrzostwa w okręgach muszą zostać ukończone do dnia 5 stycznia 1947 r. Czy jednak ten termin nie będzie za krótki? Zależy to zresztą od liczebności poszczególnych drużyn w odnośnym okręgu no i od tego, kiedy zawita do nas „pan mróz".

W okręgu poznańskim startować będą w bieżącym sezonie wszystkie czołowe drużyny poszczególnych klubów w jednej klasie, eliminacja na dwie klasy nastąpi w terminie późniejszym. Spodziewany jest udział następujących klubów: „Lechii", która będzie bronić swego tytułu mistrza okręgowego, Akademickiego Związku Sportowego, który już w ubiegłym sezonie zdołał zmontować swój zespół, dalej „Stelli" z Gniezna. która winna być jedną z najsilniejszych drużyn w tych rozgrywkach, Śremski Klub Sportowy i Kolejowy Klub Sportowy — Leszno. Prawdopodobny jest udział drużyny z Wrześni i Wągrowca. Sprawę okręgowych mistrzostw komplikuje do pewnego stopnia fakt ten, że PZHL przydzielił do Okręgu Poznańskiego całe Pomorze. POZHL dąży do tego, by Pomorze w łonie własnego okręgu rozegrało mistrzostwa wzgl. jako oddzielna grupa, gdyż przewiduje się start mistrza Pomorza w dalszych rozgrywkach. Do walk półfinałowych wyznaczeni zostali mistrzowie następujących okręgów: Pomorza, Krakowa, Łodzi, Śląska, Poznania i Warszawy. Drużyny te drogą losowania podzielone zostaną na trzy grupy i rozegrają pomiędzy sobą dwa spotkania, zwycięzcy tych spotkań wraz z zeszłorocznym mistrzem Polski „Cracovią", jako obrońcą tytułu, staną do rozgrywek finałowych. Kto się do finałów przedostanie trudno w tej chwili coś bliższego powiedzieć. Podobnie jak ostatnio w piłce nożnej, również w hokeju wydarzyć się mogą niespodzianki. Musimy więc uzbroić się w cierpliwość i odczekać wyników.

Wedle wszelkich przypuszczeń w Poznaniu winna z rozgrywek wyjść zwycięsko „Lechia", której skład w stosunku do roku ubiegłego się nie zmienił, raczej został nieznacznie wzmocniony. Do walk wystąpi mistrz Poznania w składzie następującym: bramkarze W, Muszyński i mgr Jacek Kowalski; obrona: dr Zbigniew Kasprzak, Przychodzki, Czesław Urbański i Sobkiewicz; atak I: Muszel, Czyżewski, Koszewski, atak II: Urbański Kazimierz, Durzyński, Kempf, atak III: Zielazek, Dybalski, Żymalski.

W ciągu roku zdołała „Lechia" zmobilizować dalsze zespoły a mianowicie jedną rezerwową i trzy drużyny młodsze, w czym dwie juniorów. Hokeiści przechodzą od kilku tygodni bardzo sumienną zaprawę, trzy razy w tygodniu pod kierownictwem mgra Mieczysława Balcera. Zdaniem mgra Balcera — szereg młodych zawodników zapowiada się doskonale i w niezadługim czasie winni się znaleźć w pierwszym zespole „Lechii". Wszelkie trudności z ekwipunkiem dla tylu drużyn zdołała „Lechia" pokonać, co umożliwi jednoczesny start nie tylko jednej drużyny.

Wiadomo nam, że ćwiczy również „Stella". Azetesiacy, przeważnie wszechstronni sportowcy, są stale w treningu — więc wyjście na lód nie sprawi im większej trudności.

Nic też dziwnego. że wobec zbliżającej się szybkimi krokami zimy. przygotowania na wielu lodowiskach są bardzo intensywne. Podobnie jest w stolicy Wielkopolski, gdzie na lodowisku mistrza okręgu przy ul. Mylnej wre ożywiona praca około ustawiania trybun z miejscami siedzącymi. dodatkowych reflektorów, miejsc stojących specjalnego baraku — szatni. Bandy już ustawiono i teren pod lodowisko idealnie wygładzono na wypadek szybkiego nadejścia mrozu. Jak widzimy z powyższego hokeiści poczynili wszystko, ażeby sezon zimowy wykorzystać w całej pełni, momentalnie, gdy mróz zetnie w lustrzaną taflę rzeki i stawy oraz specjalne lodowiska.

Na inaugurację sezonu ma zjechać do Poznania wicemistrz Polski — Łódzki Klub Sportowy. Na dalszym planie obok mistrza Polski „Cracovii" — zjechać mają Pomorzanin Toruń, zespoły Warszawy a także podczas gościny w Polsce — drużyny zagraniczne.

Największe trudności w tej chwili stanowi zapoznanie graczy jak również publiczności w nowe przepisy gry, które uległy znacznej modyfikacji. POZHL przeszkoli więc drogą specjalnych zebrań szeregi swych zawodników. skorzysta również z pomocy prasy, by tą drogą również zapoznać szerokie koła miłośników tego sportu. Również pragnie POZHL zwrócić się do Rozgłośni Poznańskiej w celu udzielenia wyczerpujących wyjaśnień.

Wszystkich hokeistów ożywia dziś jedna myśl — jak najwcześniej wystartować — łyżwy i laski trzymają w pogotowiu. (tp)

Nowy projekt Krakowa

w sprawie utworzenia ekstra-klasy piłkarskiej

Z inicjatywy Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odbyła się konferencja członków Zarządu KOZPN-u z delegatami czołowych klubów krakowskich „Cracovii", „Garbarni" i „Wisły" oraz przedstawicielem Śląska Opolskiego. Po zapoznaniu się z rozesłanymi do okręgów projektami Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie utworzenia ekstra klasy piłkarskiej i to projektu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN oraz wiceprezesa PZPN-u inż. Przeworskiego, zebrani uchwalili jednogłośnie odrzucić oba projekty. Uchwalono natomiast wysunąć nowy projekt kompromisowy idący w dwóch kierunkach, a mianowicie utworzenie ekstra klasy piłkarskiej z nominacją względnie przez eliminację. Projekt stworzenia ekstra klasy z nominacji obejmowałby 9 względnie 12 klubów, przy czym przy ilości 9-ciu klubów Kraków proponuje dotychczasowych mistrzów Polski tj. „Cracovię", „Garbarnię", „Ruch", i „Wartę" i „Wisłę" oraz tegorocznych finalistów „Polonię", „AKS" i „ŁKS". „Warta", jako czwarty finalista wchodziłaby do ekstra klasy już jako były mistrz Polski. Jak dziewiątą drużynę wzięto pod uwagę drużynę „Polonii" bytomskiej, spadkobiercę b. mistrza Polski „Pogoni". W drugiej koncepcji znalazły się w ekstra klasie następujące kluby: „Cracovia", „Garbarnia", „Ruch", „Warta", „Wisła", „Polonia" (Warszawa), AKS, ŁKS, „Polonia" (Bytom) „Legia" (Warszawa), KKS (Poznań) i ZZK (Łódź). Jeżeli chodzi o projekt eliminacyjny to projekt inż. Przeworskiego byłby do przyjęcia, jednak z pewnymi modyfikacjami. Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej przedstawia następujący projekt:

19-tu mistrzów okręgowych z roku 1946 (jako 19-go mistrza wzięto w rachubę przedstawiciela nowo utworzonego Okręgu Opolskiego) oraz dwa kluby z Krakowa i po jednym z Warszawy, Śląska, Łodzi i Poznania. W tej koncepcji rozgrywki eliminacyjne odbywałyby się w 5-ciu grupach po 5 drużyn, przy czym pozostawieni byliby 4 tegoroczni finaliści oraz mistrz Krakowa („Wisła"). Układ poszczególnych grup wyglądałby następująco:

Grupa I: Kraków I, Rzeszów, Kielce. Radom, Śląsk II.

Grupa II: Śląsk I, Opole, Kraków III, Mazury, Gdańsk.

Grupa III: Łódź I, Wrocław II, Częstochowa, Kraków II, Pomorze.

Grupa IV: Poznań I., Pomorze Zachodnie, Warszawa II, Śląsk III, Wrocław.

Grupa V: Warszawa I, Białystok, Lublin, Poznań II, Zagłębie

Z każdej grupy weszłyby dwie pierwsze drużyny do ekstra klasy, która w ten sposób wyniosłaby 10 drużyn, przy czym drużyny w poszczególnych grupach rozgrywałyby spotkania systemem każdy z każdym w dwóch rundach.

W dalszej części zebrania poruszono sprawę wprowadzenia zawodostwa w piłkarstwie polskim. Zebrani jednogłośnie wypowiedzieli się przeciw temu projektowi, natomiast dla uniknięcia ukrytego zawodostwa postanowiono raczej głosować za wprowadzeniem dłuższej karencji.

Jak z powyższego wynika, sprawa utworzenia polskiej ekstra klasy piłkarskiej dojrzewa. W jakiej formie — o tym dowiemy się z przyszłego walnego zebrania Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Kispesti zwycięża BBTS 5:3

Po występie w Chorzowie drużyna węgierska przed udaniem się do kraju rozegrała mecz w Bielsku, gdzie przeciwnikiem ich była czołowa drużyna podokręgu bielskiego BBTS. Drużyna miejscowych stawiła Węgrom zacięty opór. Przystępując do meczu z wielką ambicją, gospodarze zaskoczyli Węgrów i prowadzili nawet 2:0, ze strzałów Maliny i Pysza. Goście otrząsają się powoli z przewagi miejscowych i przejmują inicjatywę w swoje ręce Ich przewaga techniczna i lepsza kondycja pozwoliła im wyrównać. W 30-tej min. gry Szalay zdobywa pierwszą bramkę dla swych barw a 10 min. później Bozsik uzyskuje wyrównanie. W tym okresie gry Węgrzy nie wykorzystali rzutu karnego. Po przerwie przewaga Węgrów jest przygniatająca i gra toczy się nieomal na jedną bramkę. BBTS ogranicza się w tej części gry jedynie do sporadycznych wypadków, a jeden z nich przynosi miejscowym w ostatniej minucie gry piękną bramkę, strzeloną przez Foryszewicza.

Bramki dla Węgrów w drugiej połowie uzyskali: Baboczain, Bozsik i Meszaros, przyczym czwarta bramka dla Węgrów zdobyta została z rzutu karnego. Węgrzy pozostawili w Bielsku jaknajlepsze wrażenie. 8-tysięczna rzesza miłośników sportu piłkarskiego gorąco oklaskiwała obie strony. Węgrów za piękną kompinację, miejscowych za dzielną postawę i ambitną grę. Bohaterem meczu był bramkarz BBTS — Janik, który za swoje wspaniałe porady zbierał zasłużone oklaski. Przyczynił się on w głównej mierze do uzyskania tak zaszczytnego wyniku dla BBTS-u. Poza tym na wyróżnienie zasługuje środkowy pomocnik gospodarzy jednoręki Małecki.

Drużyna węgierska AC Kispesti (Budapeszt) rozegrała podczas swego tournee ogółem 5 spotkań, wygrywając 3, remisując w jednym oraz przegrywając jedno spotkanie z krakowską „Wisłą" — w stosunku 0:2.

Piłka nożna na Zaolziu

Odbył się tu oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkarski między drużynami PKS „Polonia" a jesiennym mistrzem cieszyńskiego okręgu „AFK Sucha", zakończony wynikiem remisowym 4:4 (3:1). Mecz należa ldo imprez udanych. Obie drużyny grały bez zarzutu. Bramki dla „Polonii" zdobyli Małecki 2 — Karaś i Holyst. Dla drużyny czeskiej — Ryszka, Wolica i Glasser.

Konferencja dyrektorów Urzędów Woj. WF i PW

Gen. Spychalski bierze udział w obradach

Warszawa W Ministerstwie Obrony Narodowej zakończyła się 3-dniowa konferencja dyrektorów woj. urzędów WF i PW, zwołana przez dyr. PUWF inż. T. Kuchara .

W konferencji wzięli udział oprócz dyrektorów 14-tu woj. urzędów WF i PW oraz szefów wydziałów i sekcji PUWF. również przedstawiciele Państwowej Rady WF i PW w osobach przewodniczącego dr. Gilewicza oraz sekretarza gen. Maciukiewicza.

Przedmiotem konferencji była oprócz całokształtu spraw ogólnych (sprawozdań, planów akcji zimowej itp.) przede wszystkim sprawa koncepcji powszechnego w. f wziął udział I wiceminister Obrony Narodowej gen. Spychalski.

Szef wydziału w. f. w PUWF-ie mgr Skład zreferował zagadnienie powszechnego w. f., omówił drogi jego realizacji i szkolenie kadr instruktorów. Sprawę szkolenia instruktorów czysto sportowych i nauczycieli w. f. — odłożono na później.

Ustalono, że instruktor dla powszechnego p. w. musi być wyszkolony w 5-ciu zasadniczych działach sportu, a mianowicie: w gimnastyce, w pływaniu, lekkiej atletyce, boksie i piłce ręcznej (dla kobiet zamiast boksu plastyka, tańce narodowe i regionalne). Te działy sportu, odpowiadające zasadniczym wymogom zdrowia i tężyzny, nie wymagają większych inwestycji ani kosztów i mogą być już dzisiaj propagowane wszędzie w terenie, miastach i we wsiach. Z tych założeń wychodząc, chwilowo zostały pominięte tak popularne działy sportu, jak narciarstwo i piłka nożna. Nie znaczy to bynajmniej, aby dyscypliny te miały być przez czynniki kierujące sportem polskim zaniedbywane. Wprost przeciwnie. Ostatni dzień obrad wykazał, że cała nadchodząca zima będzie wyzyskana dla szkolenia instruktorów narciarstwa, a lato — instruktorów piłki nożnej i lekkiej atletyki. Jednakże z powodu trudności w uzyskaniu sprzętu (głównie obuwia), nie mogą być niektóre dyscypliny zaliczone, przynajmniej na razie do obowiązku powszechnego w. f. W ożywionej dyskusji zabrał również głos gen. Spychalski, który podkreślił konieczność oparcia szkolenia kadr instruktorskich o jaknajszerszy udział czynnika społecznego przez organizacje zawodowe i młodzieżowe, jak KCZZ, ZWM, OM TUR. „Wici" itp. Gen. Spychalski dał wyraz temu przekonaniu. że w. f. i sport mają w Polsce wszelkie perspektywy olbrzymiego rozwoju wszerz i wzwyż. Nasza nowa organizacja państwowa i społeczna gwarantuje bowiem podniesienie ogólnej zamożności społecznej, a co za tym idzie zwiększenie konsumcji tak gospodarczej jak i kulturalnej. Jednym zaś z przejawów powiększenia możliwości konsumcyjnych społeczeństwa w dziedzinie kultury jest rozwój w. f. i sportu.

Na zakończenie gen. Spychalski złożył obecnym podziękowanie za dotychczasowe ich wysiłki oraz życzenia pomyślnych wyników w dalszej wytężonej pracy nad podniesieniem kultury fizycznej w społeczeństwie.

Dokończenie ze str. 1: 11 drużyn walczyć będzie o tytuł mistrza

30 marca: Milicyjny KS — Zjednoczenie oraz Warta — Grochów.

Rozgrywki w II grupie

8 grudnia: OMTUR (Rzeszów) — Częstochowski KS:

15 grudnia: WKS Lublinianka — OMTUR (Rzeszów);

29 grudnia: OMTUR — Łódzki Klub Sportowy:

5 stycznia 1947: Łódzki KS — Częstochowski KS, WKS Lublinianka — RKS Batory (Chorzów), OMTUR — HCP (Poznań);

12 stycznia: HCP — Łódzki KS. RKS Batory — OMTUR, Częstochowski KS — WKS Lublinianka;

26 stycznia: WKS Lublinianka — Łódzki KS, HCP — RKS Batory, Częstochowski KS — OMTUR;

2 lutego: Łódzki KS — RKS Batory. Częstochowski KS — HCP, OMTUR — WKS Lublinianka;

9 lutego: HCP — WKS Lublinianka, RKS Batory — Częstochowski KS, Łódzki KS — OMTUR;

16 lutego: Łódzki KS — WKS Lublinianka, RKS Batory — HCP;

23 lutego: RKS Batory — Łódzki KS, HCP — Częstochowski KS;

16 marca: WKS Lublinianka — HCP, Częstochowski KS — Batory;

23 marca: Częstochowski KS — Łódzki KS. RKS Batory — WKS Lublinianka, HCP — OMTUR;

30 marca: Łódzki KS — HCP, OMTUR — RKS Batory, WKS Lublinianka — Częstochowski KS.

Finał

W dniu 20 kwietnia zwycięzca grupy I spotka się ze zwycięskim zespołem II grupy; zaś w dniu 27 kwietnia zwycięzca II grupy stoczy u siebie walkę z zwycięzcą I grupy, i tymsamym rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski zostaną zakończone.

Drużyny wymienione w kalendarzyku spotkań na pierwszym miejscu, są gospodarzami zawodów.

Indywidualne mistrzostwa okręgu

Ustalono. że indywidualne mistrzostwa we wszystkich okręgach odbędą się w dniach od 6 do 9 marca 1947.

Mistrzostwa Polski w Katowicach

Indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski odbędą się w Katowicach w dniach od 10 do 13 kwietnia 1947 roku.

Warszawa — Śląsk 5:4

w tenisie stołowym

Na Śląsku rozegrany został w sobotę mecz w tenisie stołowym pomiędzy warszawską Legią a Teamem Katowic. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Legii w stosunku 6:3.

W niedzielę rozegrane zostało spotkanie międzyokręgowe Warszawa — Śląsk, które także zakończyło się zwycięstwem Warszawy w stosunku 5:4.

Odwołanie zawodów o mistrzostwo klasy A

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej odwołał wszystkie niedzielne spotkania mistrzowskie w klasie A, z powodu złego stanu boisk.

Kącik motorowy

Sekcja Motorowa HCP — jako organizator swojej pierwszej, na skalę ogólnopolską zakrojonej imprezy uczyniła wszystko, by swym gościom-zawodnikom udzielić wszelkiej potrzebnej pomocy. Zawodnicy korzystali z bezpłatnych noclegów i utrzymania. Warsztaty wraz odpowiednim personelem stały do dyspozycji przy byłych motocyklistach.

Park motocyklowy w Zakładach H. Cegielskiego z okazji zjazdu plakietowego i raidu, doskonale zorganizowal i opiekował się maszynami ob. Narożny. Pod tym względem, żaden z przeszło 100 zawodników nie wysuwał żadnych zastrzeżeń.

Nagrody, które otrzymali zwycięzcy raidu i zjazdu plakietowego, zorganizowanych przez HCP wykonane zostały bardzo pomysłowo i efektownie w Zakładach Cegielskiego, kosztem pracowników tej firmy. Podział nagród w poszczególnych kategoriach był dla niektórych zawodników krzywdzącym. Np. w kategorii maszyn 250 cm³ startowało 46 zawodników i otrzymali oni również po trzy nagrody, jak w kategoriach mniej obsadzonych. Ponadto należało — obok nagród dla poszczególnych kategorii, wyznaczyć nagrodę główną dla najlepszego z motocyklistów. Zwycięzcą raidu z najmniejszą ilością punktów został Franciszek Nowicki z Rawicza, który w ostatnim czasie odniósł szereg cennych zwycięstw, które stawiają go w pierwszym rzędzie z czołowymi motocyklistami Polski.

Jerzy Mieloch, który zwyciężył w wyścigu o „Złoty Kask", zdobył „Grand Prix" Śląska, Zakopanego i Bałtyku, uważany jest jako motocyklowy mistrz Polski, jakkolwiek w tej chwili punktacja jeszcze nie została przez PZM ogłoszona.

Wacław Andrzejewski (Leszczyński Klub Motocyklowy — Leszno) oraz *Aleks Górecki* (Motoklub Unia — Poznań) byli dwoma najmłodszymi raidzistami w ostatnim raidzie KS H. Cegielski. Pierwszy przyjechał na metę na oponie bez powietrza. „Tylko" trzy razy musiał naprawiać oponę. Do czwartej naprawy na trasie zabrakło mu już cierpliwości. Górecki uzyskał korzystniejszą lokatę punktową od swego ojca Kazimierza G., który jadąc na motocyklu z przyczepką miał również dwa defekty w drodze.

W grupie raidowej mistrzostw Polski w poszczególnych kategoriach prowadzą: maszyny do *130 cm³*: Jędrzejewski (KKCM Kraków) 5 punktów, 2. Dobrowolski Bol. (LKM — Leszno) 5 pkt., 3. Ripper Marian (BKM Bielsko). *Kat. do 250 cm³*: 1. Kopernik Wł. (LKM — Łódź) 5 pkt., 2. Tomiczek R. (BKM — Bielsko) 3 pkt., 3.—4. Waleńciak (LKM — Leszno) i Gogul (Polonia — Bytom) po 2 pkt. *Kat. do 350 cm³*: 1. Liwiński (WKS Legia Warszawa) 9 pkt., 2. Brun (PKM Warszawa) 5 pkt., 3. Wikaryjczyk (Gdynia) 3 pkt. *Kat. ponad 350 cm³* 1. Zymirski (OMTUR Warszawa Okęcie) 8 pkt., 2. Bochaczek (KKCM Kraków) 4 pkt., 3. Woźniakowski (Unia Poznań) 3 pkt. Maszyny z przyczepkami: 1. Potajało (Legia Warszawa) 5 pkt., 2. Stanawski (Chorzów) 2 pkt., 3. Dworkowski (Unia Poznań) 1 pkt.

Główny ciężar organizacyjny raidu i zjazdu plakietowego KS H. Cegielski spoczywał w rękach kierownika sekcji motorowej inż. Guly i Moczyńskiego oraz Narożnego. Z wydatną pomocą zwłaszcza w dniach imprezy pośpieszyli PZM — Oddział Poznański oraz członkowie Motoklubu Unia i KS Lechia mianowicie ob. ob.: Adam Paczkowski, Stefan Malcherek, Aleksander Tyrala, Pilat, Paczkowski, kpt. Falkowski — Komandor raidu i inż. Make, Muzalewski.

Termin rejestracji samochodów i motocykli prywatnych został — jak się dowiadujemy do końca listopada br. Wszystkie pojazdy, które do tego terminu nie zostaną zarejestrowane w odnośnych Urzędach Likwidacyjnych, przejdą na rzecz Państwa Polskiego jako mienie poniemieckie. Mające prawo własności danego pojazdu, nie potrzeba koniecznie rejestrować, jednak nie można takiego pojazdu używać do jazdy.

Wielka Brytania eksportowała w styczniu i lutym br. 6613 motocykli. W tych samych miesiącach 1938 roku eksportowała ona 3200 sztuk.

Sekcja Motorowa HCP wyszkoliła względnie przeszkoliła około 300 motocyklistów. Niestety nie wszyscy wyszkoleni jako kierowcy są w posiadaniu „stalowych rumaków". A może Zakłady Cegielskiego rozpoczną i fabrykację motocykli?

Major Boczoń, sekretarz PZM — członek Oficerskiego Klubu Mot. Garnizonu Poznańskiego przybył specjalnie na raid HCP z Warszawy, jednak przypuszczał, że start jest o godz. 10-tej. Oczywiście gdy przybył na miejsce startu — dowiedział się, że niebawem zawodnicy wrócą na metę.

W kołach motocyklistów i automobilistów słusznie podnoszą, że byłoby celowe stworzenie tzw. przysposobienia motoryzacyjnego dla młodzieży szkół powszechnych i średnich. Na lekcjach gimnastyki można by organizować pogadanki na temat zachowywania się na jezdni, przechodzenia przez ulice itd.

Ostatni raid HCP, który się odbył na stosunkowo krótkiej trasie wykazał, że stan naszego ogumienia, niektórych części jak np. łańcuchów, dalej świec — przedstawia się coraz gorzej. Brak tych części w wielkim stopniu był przyczyną większości wypadków nie ukończenia względnie spóźnionego przybycia do poszczególnych etapów raidu. Czy w przyszłym roku pod tym względem nastąpi poprawa? — naszym zdaniem raczej — nie.

Oryginalny wyścig odbył się w Londynie z okazji 50-lecia rocznicy zniesienia zakazu jazdy samochodem po drogach publicznych. W wyścigu uczestniczyły samochody, których narodziny datują się od 1893 roku. Pierwsze miejsce zajął na „Mercedesie" wojenny korespondent BBC — Richard Dimpleby, który przejechał szybkość 40 mil na godzinę. Samochód jego został zbudowany w 1903 r.

W dniach od 28—30 bm. obradować będzie w Paryżu kongres Międzynarodowej Federacji Sportu Motorowego (FICM). Kongres obok zwykłych spraw organizacyjnych zajmie się ustaleniem międzynarodowego kalendarza sportowego. Na kongresie reprezentowana będzie również Polska.

W organizacji sprawności technicznej samochodowej, zorganizowanej przez Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polski, doskonale spisali się harcerze, którzy w krótkim czasie przeprowadzili połączenie telefoniczne na przestrzeni ponad 4 km, która działa wyśmienicie.

RING WOLNY!

Bielarnia (Kalisz) — Stella (Gniezno) 9:7

Ostatnie spotkanie pięściarskie z cyklu drużynowych mistrzostw bokserskich Poznańskiego O. Z. B. rozegrane w Gnieźnie przyniosło sukces drużynie kaliskiej, dzięki krzywdzącemu werdyktowi sędziowskiemu w wadze średniej.

Bezstronnie stwierdzić wypada, że ogłoszenie remisu w tej kategorii wyraźnie skrzywdziło Wesołowskiego (Stella).

Wyniki poszczególnych walk: W wadze muszej Smug (B) i Domagalski (S) nie rozstrzygnęli walki.

Smug walczył przez wszystkie starcia zbyt chaotycznie, przy czym atakował z niebezpiecznie wysuniętą naprzód głową.

W wadze koguciej: Rzepecki B. i Kaźmierski S. stoczyli najpiękniejszą walkę dnia.

Po bardzo żywej i w szybkim tempie prowadzonej walce zwycięża nieznacznie ale zasłużenie Rzepecki (B).

W wadze piórkowej: Kranc (B) i Stefankiewicz (S) spotkania nie rozstrzygnęli.

W pierwszym starcie Stefankiewicz otrzymuje za zbyt niskie uniki — upomnienie. W drugiej rundzie Kranc otrzymuje cios po którym ugina się w kolanach, od tej chwili przeważa Stefankiewicz. Trzecia runda remisowa.

W wadze lekkiej: Winkler (B) uzyskuje dwa punkty w. o. na skutek braku przeciwnika.

W walce towarzyskiej Wesołowski II (S) poddał się w trzeciej rundzie Winklerowi(B).

W wadze półśredniej: Bidziński (S) zdobywa również dwa punkty w. o. z powodu nadwagi przeciwnika.

W wadze średniej, spotkali się Lewandowski (B) i Wesołowski I (S), którzy walki nie rozstrzygnęli. W trzeciej Wesołowski dzięki swymi prostymi zdobywa przewagę nad przeciwnikiem. Wynik nie rozstrzygnięty krzywdzi Wesołowskiego.

W wadze półciężkiej Sadzisz (S) wygrał nieznacznie na punkty z Zakrzewskim (B). Bardzo agresywny Zakrzewski sprawił nie mało kłopotu Sadziszowi.

W wadze ciężkiej Pawłowski nie stanął do walki z Kurzawą (B) wobec czego ogłoszono w. o. na korzyść Bielarni. Sędziował w ringu p. K. Derda, na punkty pp. Wróż, Pietrzak i Tilgner.

KKS (Września) Zjednoczeni (Poznań) 8:8

W spotkaniu towarzyskim, rozegranym wczoraj po południu we Wrześni, w ładnej sali „Domu Żołnierza", piękny sukces odniosła ruchliwa sekcja miejscowych kolejarzy, nad drużyną „Zjednoczonych".

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

W wadze muszej lepszy technicznie Berger (Zj) zwyciężył wysoko na punkty młodziutkiego Jaskulskiego II (KKS).

W wadze koguciej Panke (Zj) wypadł nie nadzwyczajnie w walce z Jareckim (KKS), którego zwyciężył na punkty.

W wadze piórkowej surowy jeszcze Biskup (KKS) wypunktował Sikorskiego (Zj).

W 1-szej wadze lekkiej, rutynowany Jaskulski I (KKS) zwyciężył na punkty młodego Machmara (Zj).

W 2-giej wadze lekkiej Witczak (KKS) zwyciężył przez k. o. w drugim starciu Śmierzchalskiego II (Zj).

W wadze półśredniej Wolniakowski III (Zj) zwyciężył przez poddanie się Jankowskiego (KKS) w 3 starciu.

W 1-szej wadze średniej Rzadkiewicz (Zj) zwyciężył nieprzekonywująco na punkty ambitnego Witaka (KKS).

W 2-giej wadze średniej Kmiecik (KKS) zwyciężył przez poddanie sie w przerwie po 1 starciu — Szymańskiego (Zj).

Sędziował w ringu Zbierski, na punkty zaś Gerreth. Publiczności przeszło 1000 osób (cn)

Zjednoczone (Łódź) Concordia (Piotrków) 9:7

Przed kilkoma dniami w zawodach o drużynowe mistrzostwo Łodzi w boksie piotrkowska „Concordia" uzyskała walkower 16:0 ze „Zjednoczonymi" z powodu spóźnienia się tych ostatnich na wagę w Piotrkowie. Walki towarzyskie dały wynik 9:7 dla „Zjednoczonych". Obecnie Wydział Spraw Sędziowskich Łodzi postanowił uprawomocnić wynik w ringu, uchylając walkower. Postanowienie zapadło większością głosów.

ŁKS — Wima 16:0

W walce towarzyskiej 12:0

Ponieważ drużyna „Wimy" nie wystawiła do spotkania mistrzowskiego pełnej ósemki oddała punkty walkowerem, Kierownictwo ŁKS słusznie zdecydowało wystawić w spotkaniu towarzyskim obok Niewadzila również i młodszych pięściarzy, w celu wypróbowania ich możliwości. Próba wypadła nadspodziewanie dobrze gdyż wszyscy juniorzy wygrali swe walki, a Niewadził demonstrując doskonałą formę, znokautował przeciwnika już w 1-szym starciu.

Sen zimowy bokserów szczecińskich

Po rozegraniu w pierwszych dniach października mistrzostw pierwszego kroku, który wykazał ,że Szczecin jest w stanie wnieść swoją cząstkę do ogólno-polskiej rodziny bokserskiej, nastąpił w pełni sezonu niczym nie wytłumaczalny spokój na ringach. Komisarz PZB osiadł zdaje się na laurach po udanych mistrzostwach, a drużyny bokserskie poszły jego śladem. Jedyna „Odra" chcąc ożywić martwy sezon urządziła dość udane zawody swoich I i II drużyny. Na najbliższą niedzielę zapowiedziano coprawda mecz „Odry" z RKS „Skrą", jest to jednak jak na 110 tys. mieszkańców liczące miasto naprawdę niewiele. Dla drużyn szczecińskich sypią się oferty na rozegranie meczy z zamiejscowymi drużynami, na które jednak kluby miejscowe z powodu braku obycia ringowego swoich zawodników zgodzić się nie mogą. Jeśli nie nastąpi jakakolwiek zmiana, ładnie zapowiadająca się gałąź sportu nie rozwinie się. Pomorze Zachodnie czeka stale jeszcze na rozegranie drużynowych mistrzostw bokserskich.

Geyer Zjednoczeni 14:2

Łódź. Z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Łodzi w boksie drużyna „Geyera" potwierdziła swą formę, zwyciężając bez trudu ósemkę „Zjednoczonych" w wysokim stosunku 14:2.

Konferencja przewodniczących Okręg. Wydz. Spraw Sędziowskich

zapowiedziana na 23 i 24 listopada br. została przełożona na dzień 8 grudnia br. godz. 10-tą w sali posiedzeń „Domu Pocztowca" w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 20. Obecność wszystkich przewodniczących wzgl. ich zastępców jest obowiązkowa.

Podanie sędziów do W. S. S. Polskiego Zw. Bokserskiego

W z wiązku z zbliżającymi się zawodami o mistrzostwo drużynowe Polski, okręgowe wydziały spraw sędziowskich obowiązane są podać w terminie do 7 grudnia br. spis sędziów ringowych i punktowych, posiadających kwalifikacje do prowadzenia wyżej wspomnianych zawodów.

8000 czynnych sportowców w klubach robotniczych Przemysłu Włókienniczego

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego doceniając wpływ sportu na pracę i zdrowie robotników oraz doceniając jego znaczenie jako czynnika wychowaczego, zlecił podległym zakładom przemysłowym podjęcie szerokiej akcji umasowienia sportu wśród młodzieży. Celem stworzenia odpowiednich podstaw finansowych stworzono fundusz WF. składający się z opłat przedsiębiorstw w wysokości zł 100. rocznie od każdego zatrudnionego robotnika. W stosunku rocznym daje to około 22 milionów złotych przy obecnym stanie zatrudnienia. Do zadań powołanego w ramach Wydziału Socjalnego CZPWL referatu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego należy: kontrola i planowanie celowego użytkowania funduszów przeznaczonych na umasowienie sportu, koordynacja akcji w poszczególnych ośrodkach, inicjatywa w tworzeniu nowych, propaganda wśród pracowników i ich rodzin idei masowego uprawiania sportów w wolnych od zajęć zawodowych chwilach, racjonalizacja wykorzystywania istniejących urządzeń i sprzętu sportowego oraz współpraca z urzędami WF i PW, jak również i innymi instytucjami zajmującymi się rozwojem i uprawianiem sportu. Referat WF i PW przy CZPWL powstał w dniu 1. 7. br., obejmując od razu swym wpływem istniejące już 46 klubów sportowych, zrzeszających w swych szeregach 5378 czynnych sportowców, w czym 1068 kobiet. W wyniku 4-miesięcznej działalności skupiają już dalszych 3400 członków czynnych, w czym około 1200 kobiet. Tak więc mamy w chwili obecnej 78 czynnych, w czym około 1200 kobiet. Tak więc mamy w chwili obecnej 78 czynnych klubów przy fabrykach włókienniczych, oraz 8778 członków czynnie uprawiających sport. Akcja referatu idzie w kierunku zwiększenia stanu ćwiczących przez objęcie pewnymi ćwiczeniami jak gimnastyka, pływanie, gry ruchowe itp. wszystkich pracujących w przemyśle. Z przyznanych funduszów referat WF i PW rozdzielił dotychczas 4.680.900 zł na zakup sprzętu sportowego. Z sumy tej 1.170.000 zł otrzymały kluby na terenie Ziem Odzyskanych. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż kluby sportowe przemysłu włókienniczego odgrywają już dość poważną rolę w ogólnokrajowym życiu sportowym. Ma to przede wszystkim wielkie znaczenie na Ziemiach Odzyskanych, gdzie stanowią one bardzo czynne ośrodki życia sportowego. Z klubów tych na wyróżnienie zasługuje: RKS „Bielawianka" przy Państw. Zakł. Włókienniczych w Bielawie, KS „Len" przy Państw. Zakł. Przemysłu Lniarskiego w Nowej Soli n. Odrą, KS „Pogoń", przy Państw. Zakładach Tekst. Konfekcyjnych w Prądniku Na terenie Polski Centralnej wyróżniają się: Dziewiarski Klub Sportowy w Łodzi, skupiający w swych szeregach pracowników przemysłu dziewiarskiego okr. Łódzkiego. KP „Zjednoczone" przy Państw. Zakł. Przem. Bawełnianego nr 1 w Łodzi, KS „Bzura" przy fabryce sztucznego jedwabiu w Chodakowie, RKS „Stradom" przy Częstochowskich Zakładach Włókienniczych, KS TFSJ przy Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu, gdzie na szeroką skalę uprawiane są także sporty wodne. Z nowopowstałych zakładów na wyróżnienie zasługuje KS „Splot", skupiający w swych szeregach pracowników CZPWL w Łodzi. Klub ten w krótkim czasie osiągnął liczbę 600 członków, tzn. 60% zatrudnionych w CZPWL osób uprawia czynnie sport.

Poza tym powstał w Zgierzu pod Łodzią KS „Włókniarz", który skupia wszystkich pracowników tamtejszego Zjednoczenia Wełnianego. Obecnie Referat wspólnie z delegatami rad zakładowych Przemysłu Konfekcyjnego tworzy ośrodek sportowy dla pracowników tej branży w Łodzi. W bieżącym sezonie zimowym położony zostanie nacisk na jak najszersze uprawianie sportów zimowych: narciarstwa i łyżwiarstwa. W tym celu urządzonych zostanie szereg lodowisk, dostępnych dla członków klubów i pracowników przemysłu włókienniczego bezpłatnie. Oprócz tego projektuje się urządzenie obozu narciarskiego w Karpaczu w jednym z domów wypoczynkowych Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego. W przyszłym sezonie wiosennym i letnim KS „Splot" łącznie z Referatem WF i PW zorganizuje na Dolnym Śląsku ogólnopolskie rozgrywki sportowe o specjalną odznakę sportową Przemysłu Włókienniczego, a w Łodzi zostaną urządzone wielkie imprezy sportowe Przemysłu Włókienniczego, która z jednej strony wpłynęłaby na szeroką propagandę sportu wśród szerokich rzesz pracowniczych, a z drugiej stanowiłaby egzamin z dotychczasowych osiągnięć.

Zamknięcie kursu przodowników w. f. ZWM.

Kurs Przodowników WF i Sportu zorganizowany przez Zarząd Główny Związku Walki Młodych — został już zakończony. Kurs odbywał się w Olsztynie w ośrodku sportowym Wojewódzkiego Urzędu WF i PW od dnia 27. 10. do 17. 11. br. Kurs prowadzono w dwóch grupach: piłki ręcznej i lekkiej atletyki. Grupę piłki ręcznej prowadził trener PZPR Pachla Józef, grupę lekkiej atletyki trener PZLA Ostalowski Roman, a całością kierował instruktor Wydziału WF Zarządu Głównego ZWM Rossa Stanisław. Końcowy egzamin odbył się w obecności delegatów PZPR, PZLA i PUWF i PW oraz Zarządu Głównego ZWM. Egzamin dał następujące rezultaty. w grupie piłki ręcznej 9-ciu zawodników uzyskało tytuł przodownika piłki ręcznej i w szczypiorniaku oraz zdało teoretyczny egzamin na sędziego kandydata. Dalszych 5-ciu uczestników z postępem dobrym — mogą być oni wykorzystani w wewnętrznych ramach organizacji w grupie lekkoatletycznej. 8-miu uzyskało tytuł przodownika lekkoatletycznego, 12 uzyskało zaświadczenie na sędziego-kandydata PZLA. Dalszych 2 może być wykorzystanych w wewnętrznych ramach organizacji. Kurs stał na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym i wyszkoleniowym. Dopływ świeżych dyplomowanych kadr przodowników, przyczyni się niewątpliwie do rozwoju tych dziedzin sportu.

Doniosłe uchwały Miejskiej Rady WF i PW w Częstochowie

Częstochowa. Nowokreowana Miejska Rada WF i PW powzięła szereg doniosłych postanowień, wykonanie których przyczyni się do rozwiązania palących problemów i zapewniania pomyślnego rozwoju sportowego życia w Częstochowie. Postanowienia te streszczają się jak następuje:

1. Założenie lodowisk sportowych, popularnych i robotniczych, 2. remont i podniesienie estetycznego wyglądu Gmachu Sportowego, 3. przeprowadzenie badań lekarskich sportowców, pogadanek na temat gruźlicy, chorób wenerycznych i szkodliwości alkoholu, 4. zakaz sprzedaży alkoholu w miejscach sportowych, oraz zakaz sprzedaży alkoholu i przebywania młodzieży sportowej w lokalach publicznych, 5. uruchomienie lotnych komisji, rekrutujących się z organizacji młodzieżowych, a to celem kontroli wykonania tych zarządzeń, 6. zbudowanie torów tzw. lekkoatletyki terenowej, 7. zdobycie terenu pod przyszły stadion reprezentacyjny, 8. założenie ogródków jordanowskich, 9. nakaz prowadzenia drużyn juniorów przez kluby sportowe, 10. stworzenie sekcji dla młodocianych we wspomnianych klubach pod kierunkiem osób wykwalifikowanych. 11. wyremontowanie 3 wielkich sal gimnastycznych. 12. wydzierżawienie budynku strzelnicy małokalibrowej dla celów pięściarstwa, 13. stworzenie ośrodka szkoleniowego dla wychowawców sportu i p. w., 14. walka z zakapturzonym profesjonalizmem, 15. nacisk na zakłady przemysłowe, celem stworzenia robotniczych klubów sportowych, hufców robotniczych i świetlic sportowo-kulturalnych, 15. obniżenie opłat od imprez sportowych do 15%, przy czym w razach wyjątkowych niektóre towarzystwa mogą być zwolnione od opłat całkowicie.

Trójmecz pływacki

RKS San — Warta — HCP 55:51:28

Z okazji 100-lecia zakładów „Cegielskiego" odbył się wczoraj na krytej pływalni trójmecz pływacki z udziałem: RKS San, „Warty" i „Cegielskiego", o piękne dwa puchary, które po szlachetnej i bardzo zaciętej walce zdobyła drużyna robotnicza, mająca zespół zupełnie wyrównany.

Wszystkie drużyny do powyższego trójmeczu przygotowały się bardzo skrupulatnie. Mistrz okręgu „San" był w tym szczęśliwym położeniu, że mógł wystawić do tych zawodów swój najsilniejszy zespół, natomiast drużyna jubilatów — H. Cegielski, wystąpiła bez mistrzyni Polski — Szelągiewiczówny, która przebywa w szpitalu po operacji ślepej kiszki, oraz bez skoczka Gajewskiego; z tych to też względów uzyskała ona tak nikłą ilość punktów. Również „zieloni" wystąpili bez chorego Br. Ratajczaka, jak i bez Kruczkowskiego i Janasikówny.

Już przez samym spotkaniem — według papierowych obliczeń — było do przewidzenia, że o zwycięstwie i zdobyciu nagrody zadecyduje sztafeta 5×50 m st. dowolnym panów, gdyż pozostałe konkurencje indywidualne jak i sztafety zakończyły się spodziewanym zwycięstwem faworytów.

Uzyskane wyniki stały na średnim poziomie. Jedynie na specjalne wyróżnienie zasługuje wynik Owczarczaka (W) w biegu na 100 m na wznak — 1.20.4, oraz Jareckiego (HCP) w biegu na 100 m st. klasycznym 1:23.2. Na podkreślenie zasługuje wzorowa organizacja zawodów spoczywająca w rękach Pozn. O. Z. P.

Przed samymi zawodami przemówił prezes „Cegielskiego" inż. Susicki, który szczególnie dobitnie podkreślił masowy dopływ młodzieży do sportu, a w szczególności do pływactwa — tej młodzieży, która po sześcioletniej martyrologii tak bardzo potrzebuje rozwoju fizycznego. Opieka nad młodzieżą pracującą jest również jednym z głównych celów pracy KS Cegielski.

Konkurencje indywidualne

100 m stylem dowolnym panów: 1. Małecki (San) 1:10.3; 2. Taedling (W) 1:10.6; 3. Helwing (HCP) 1:18. 100 m stylem klasycznym panów: 1. Jarecki (HCP) 1:23.2; 2. Zmidziński (W) 1:25.2; 3. Ewicz (San) 1:31.2. 100 m na wznak panów: 1. Owczarczak (W) 1:20.4; 2. Gorczewski B. (San) 1:26.9; 3. Wiśniewski (HCP) 1:31.4. 100 stylem klasycznym pań: 1. Miklasówna (San) 1:41.5; 2. Zielińska (HCP) 1:51; 3. Libiżanka (W) 1:55. 100 m na wznak pań: 1. Szulcówna T. (San) 1:44.7; 2. Wiśniewska (W) 2:01.3; 3. Zielińska (HCP) 2:06.5. Skoki z trampoliny: 1. Krakowski (San) 39.56; 2. Paczkowski (W) 33.96. HCP nie wystawił przedstawiciela w skokach z powodu braku Gajewskiego.

Sztafety

3×50 m stylem zmiennym pań: 1. RKS San (Szulcówna T., Miklasówna B. i Gorczewska) — 2:16.2; 2. „Warta" (Libiżanka, Bittnerówna i Wiśniewska) — 2:36.9. Zespół „Cegielskiego" wobec braku Szelągiewiczówny nie stanął na starcie. 3×100 m stylem zmiennym panów: 1. „Warta" (Owczarczak, Cichoński i Taedling) — 4.04.7; 2. RKS San (Gorczewski B. Ewicz i Małecki) — 4:17.4; 3. HCP — 4:22. 4×100 m stylem klasycznym panów: 1. „Warta" (Durski, Bartkowiak, Zmidziński i Cichoński) — 6.00.9; — 6:09.7; 3. RKS San — 6:14.8. 5×50 m st. dowolnym panów: 1. RKS San (Małecki, Nowak, Ratajczak, Bachorz i Gorczewski B.) — 2:40.5; 2. „Warta" (Nowak, Owczarczak, Ratajczak, 2. HCP (Gierak, Konieczny, Poprawiak i Jarecki) Taedling i Paczkowski) — 2:43.2; 3. HCP — 2:49.1. Do ostatniej konkurencji czołowe zespoły RKS San i „Warta" miały po 45 punktów, toteż sztafeta 5×50 m stylem dowolnym panów jako ostatnia konkurencja zawodów decydowała o zwycięstwie w ogólnej punktacji. Do drugiej zmiany pierwsze prowadzili „zieloni", po czym przewagę uzyskał „San", by wreszcie przez świetnie płynącego Gorczewskiego B. przypieczętować zwycięstwo drużyny robotniczej z przewagą 3 metrów na mecie.

Piłka wodna

R. K. S. San — H. C. P. 5:0 (2:0)

Publiczności zebrało się około 2.000 osób, w tej liczbie wiele młodzieży, co jest bardzo dodatnim objawem na przyszłość. (on)

O wszechstronność sportową Stolicy Wielkopolski

Przed wojną należał Poznań do najbardziej wszechstronnych miast pod względem sportowym. Obecnie stara się stolica Wielkopolski nie tylko nadal przodować, lecz czyni starania, by w poszczególnych dziedzinach zareprezentować się jaknajkorzystniej pod względem poziomu drogą systematycznych treningów i zawodów. W okresie przed wojną byliśmy więc obserwatorami gry polo (patrz zdjęcie) na popularnym hipodromie poznańskim, dziś niestety już nieistniejącym, na którym w ciągu roku odbywały się efektowne popisy i konkursy konne naszych najlepszych kawalerzystów, którzy tak świetne uzyskali sukcesy na konkursach międzynarodowych w Nicei, Nowym Jorku i in. Były również mecze w rugby, gra, która pasjonuje Amerykanów i Anglików, na stadionie wojskowym (Okręgowego Ośrodka WF), również dzisiaj zajętym przez wojsko i dla sportowców jeszcze nie dostępnego terenu. Widzieliśmy również base ball, grę narodową Amerykan, coś w rodzaju naszego palanta. Popularnym jest szczególnie w Poznaniu hokej ziemny, sport, który w wielu jeszcze miastach Polski jest zupełnie wzgl. bardzo mało znanym. Swego czasu chętnie wśród pań grano hazanę, szczególnie w Czechosłowacji cieszącą się popularnością.

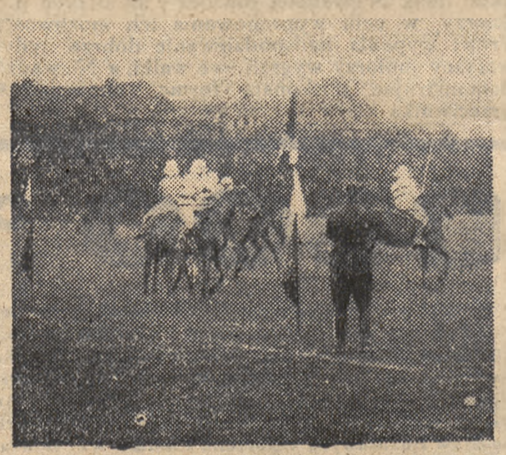
Niewątpliwie z czasem Poznań usportowi się jeszcze wybitniej także pod względem wszechstronności.

W chwili obecnej sportowcy wielkopolscy nie bez słuszności domagają się obszerniejszych hal, stadionów i torów wyścigowych — wychodząc ze słusznego założenia, że przez organizowanie poważnych imprez masowy udział publiczności — sport zyska coraz to większe szeregi młodzieży, zainteresuje i starszą generację a jednocześnie dochodowe takie imprezy umożliwią pokrycie wszelkich niezbędnych wydatków oraz dalszą ich propagandę. Tylko tą drogą mogą organizacje sportowe zdobyć pewne fundusze, gdyż z subwencji nie korzystają, a zmuszone są jednak do opłacania wszelkich, stosunkowo wysokich podatków na rzecz gmin.

O ile jeszcze w okresie letnim poszczególne dziedziny łatwiej mogą organizować swe imprezy o tyle gorzej przedstawia się sytuacja zimą. Wiemy, że nasze zimy są bardzo kapryśne. Narciarze, gdy tylko warunki śnieżne dopiszą korzystają z terenów na Golęcinie czy Puszczykowie. Hokeiści i łyżwiarze wykorzystują każdą chwilę, gdy mróz ściągnie wodę w jedną powłokę. — Z powodu jednak nie równych warunków, systematyczny trening i poprawienie swej klasy jest problematyczny. Toteż projekt PUWF, zresztą już przed rokiem wysunięty przez Pozn. OZHL, wybudowania sztucznego lodowiska w Grodzie Przemysława — spotkał się z pełnym uznaniem. Wysłannicy PUWF odbyli konferencję z ppłk. dypl. Bilewskim — Dyrektorem Wojew. Urzędu WF i PW, mgr. Kowalewskim i prezesem POZH ob. Paczkowskim. Narazie nie powzięto żadnych konkretnych planów. Rzucono myśl pobudowania odpowiedniej hali ze sztucznym lodowiskiem na terenie Targów Poznańskich. W okresie zimowym, od października do marca czynne byłoby takie lodowisko, później w okresie trwania Targów hala, po odpowiednim nałożeniu posadzki stanowiła by pawilony wystawowe. Aparaturę wykorzystano by wreszcie w okresie lata do wytwarzania sztucznego lodu, którego w tym okresie w Poznaniu odczuwa się brak. Gdyby ta koncepcja nie dała się zrealizować, istnieje projekt postawienia takiej hali w pobliżu dawnego boiska „Sokoła", które obecnie zostanie znacznie rozbudowane i przyprowadzone do używalności — jako teren Okręgowego Ośrodka WF. Całością budowy i eksploatacji takiego toru zająć miała by się specjalna Spółdzielnia, w której nie zabrakło by w charakterze udziałowca PUWF, miasta Poznania i in. PUWF ze swej strony akcję tą wybitnie popiera i być może, że przy szczęśliwym rozwiązaniu sprawy terenu — budowa sztucznego lodowiska zyska realne podstawy. W tym też celu PUWF postanowił wysłać jednego z fachowców celem zorjentowania się w planach, wykresach i materiale do Anglii.

Poznań — jako centralnie położone, jedno z największych miast polskich, posiadające sprawnie pracujące liczne placówki sportowe — jako ośrodek sportu hokejowego w zachodniej strefie kraju się wybitnie nadaje i na pobudowanie takiego lodowiska zasługuje. Byłby to pierwszy tor w Polsce powojennej. Przed wojną taki tor posiadały Katowice, jednak Niemcy w czasie okupacji tor ten zlikwidowali. Trzeba mimochodem wspomnieć, że Czechosłowacja posiada trzy sztuczne lodowiska a czwarte jest w trakcie budowy. Nic więc dziwnego, że Czesi będą również w bieżącym roku organizować mistrzostwa Europy i będą niewątpliwie rozgrywały mecz z drużynami zamorskimi, zwłaszcza Kanadą, która swój przyjazd do Europy awizuję na miesiąc luty 1947 r. *(tep.)*

Gra polo na koniach



pomiędzy ekipami cywilną i wojskową na hipodromie poznańskim

Sport na Pomorzu Zachodnim

Niedzielne walki A klasy przyniosły wielki sukces piłkarzom Szczecina, gdyż zdobyli oni u siebie i na wyjezdnym 9 pkt. na 10 możliwych. Na pierwszy plan wysuwa się efektowne zwycięstwo Pocztowego KS u nad silnymi Błękitnymi z Starogardu w stosunku 5:0. Wysokie zwycięstwo odnieśli Milicjanci ze Szczecina bijąc w Szczecinku miejscową Jedność 6:0. Na czele tabeli znajduje się po ostatnich rozgrywkach w dalszym ciągu KKS „Pionier", mając tuż za sobą Milicję i Pocztowy KS (wszystkie trzy kluby Szczecin) oraz Drawę z Drawska.

Pocztowy KS (Szczecin) — Błękitni (Starogród) 5:0 (2:0)

Pocztowcy rozprawili się gładko z silnym zespołem Błękitnych. Goście nie mieli nic do powiedzenia wobec doskonałej i na ogół bezbłędnej gry Poczty, która po ostatniej wysokiej porażce w Gryficach chciała się zrehabilitować w oczach swojej widowni. Tak w pierwszej jak i drugiej połowie zauważyć się dała wielka przewaga RKS i jedynie szczęśliwej i ofiarnej grze bramkarza zawdzięczają Błękitni, że nie wyjechali z większą porcją bramek.

Odra (Szczecin) — Unia (Białogród) 3:0

Rozegrany w Białogrodzie mecz zakończył się skandalem. Przechodząca spadek formy „Unia" chciała za wszelką cenę przełamać passę niepowodzeń tymbardziej, że mecz odbył się na jej boisku.

Mimo zmęczenia daleką drogą i niewyspania (gospodarze nie przygotowali noclegów ni posiłków) drużyna „Odry" wytrzymała w pierwszej połowie gwałtowne tempo, zdobywając w drugiej prowadzenie ze strzału „autochtona" Nowińskiego I. Unia dążąc za wszelką cenę do wyrównania zagrywa bardzo ostro, faulując graczy „Odry". Sędzia meczu Wochanka niechcąc dopuścić do nieszczęścia, hamuje nierycerskie zapędy białogrodzkich, co powoduje, że ci ostatni uważając się za pokrzywdzonych opuszczają na 10 min. przed końcem meczu boisko. Przed samosądem tłumu ratuje sędziego milicja kolejowa, odprowadzając go szczęśliwie do dworca.

Pionier (Szczecin) — Bałtyk (Koszalin) 3:0

Bałtyk, jak się wydawało, kandydat na mistrza okręgu, nie potrafił uporać się na własnym boisku z Kolejarzami szczecińskimi, którzy ostatnio kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Dobrze zgrany atak kolejarzy zmusił dobrego bramkarza Koszalina do trzykrotnej kapitulacji.

Milicyjny KS (Szczecin) gromi Jedność (Szczecinek) 6:0

Milicjanci szczecińscy potwierdzili swą dobrą klasę, wygrywając i tym razem w wysokim stosunku. Zwycięstwo ich jest tym cenniejsze, że podróż do Szczecinka jest bardzo męcząca. Po tym zwycięstwie Milicyjny prowadzi w tabeli ilością strzelonych bramek.

Wojskowy KS 34 (Szczecin) — Drawa (Drawsko) 1:1

Pierwszy występ „Drawy" w Szczecinie przyniósł jej jeden punkt. Obserwując grę tego zespołu wydaje się, że nieraz sprawi on niespodziankę drużynom Szczecina. Remis uzyskany z dobrym WKS-em 34 wskazuje na to dobitnie.

KOMUNIKATY

Milicyjny Klub Sportowy w Kaliszu

zawiadamia, iż z dniem 1. 12. 46 r. sekretariat MKS-u mieścić się będzie w Kaliszu, przy ul. Rapackiego 4, I p. w nowootwartej w dniu 16. 11. 46 r. świetlicy MKS.

KKS (Poznań) sekcja lekkoatletyczna

Pod fachowym kierownictwem kol. Kupsia odbywają się treningi sekcji lekkoatletycznej KKS Poznań w okresie zimowym dwa razy tygodniowo, i to w środy od godz. 17-tej do 18-tej i w soboty od godz. 17-tej do 19-tej w sali szkoły zawodowej Działyńskich. Uprasza się wszystkich członków o regularne i pilne uczęszczanie na treningi.

Osobiste

W sobotę 23 bm. odbył się ślub znanego piłkarza poznańskiej „Warty" Bolesława Gendery z p. Ireną Łakomą. Z okazji zaślubin Redakcja „Sportowca" składa nowożeńcom na nowej drodze życia — najserdeczniejsze życzenia.

KĄCIK SZACHOWY

Szachiści wielkopolscy organizują się

W ubiegły piątek w świetlicy Woj. Urzędu Ziemskiego odbyło się zebranie organizacyjne Poznańskiego Związku Szachistów, na którym ukonstytuował się następujący zarząd: prezes ob. sędzia Janik (Pozn. Klub Szachistów), pierwszy wiceprezes B. Wierzejewski (K.S. OM TUR) II. wiceprezes — inż. Abramow (Poznański Klub Szachistów), sekretarz — Wł. Kaatz (OM TUR), skarbnik — por. Grigiel (Woj. Milicyjny K. S.). Jako ławnicy zostali wybrani B. Kempa (Goplana) Treuman (ZKS Drukarz) i Kozłowski (Woj. Urząd Ziemski).

W nowo powstałym związku zrzeszone są następujące organizacje: K. S. OM TUR, Poznański Klub Szachistów, ZZK Koło Dębice i Koło Warszt. Kolejowe, K. S. Goplana, ZKS Drukarz Woj. Milicyjny K. S. Surma, K. S. Pocztowiec, ZWM, K. S. Tramwajarz, H. C. P., Klub Sport. przy Dyrekcji Lasów Państw., Polski Monopol Tytoniowy, Polska YMCA i Państwowy Urząd Ziemski.

Podczas zebrania zapadła jednogłośna uchwała, by zorganizować jak najwcześniej drużynowe mistrzostwa szachowe na rok 1947, które odbędą się prawdopodobnie w styczniu roku przyszłego.

Poznański Związek Szachistów apeluje do wszystkich dotychczas niezrzeszonych klubów i sekcji szachowych przy instytucjach państwowych samorządowych i fabrykach o woj. poznańskim o podanie swego adresu, wzgiędnie skomunikowanie się z zarządem, celem reaktywowania statutu. Poznański Związek Szachistów mieści się przy ul. Łukasiewicza 40, tel. 61-92.

Z życia szachowego w Poznaniu

Powojenne życie szachowe wchodzi obecnie na normalne tory rozwojowe. W kwietniu br. ukończył się turniej szachowy o mistrzostwo indywidualne m. Poznania na rok 1946, w wyniku którego mistrzostwo zdobył sędzia E. Janik. Historia turniejów szachowych o mistrzostwo miasta Poznania ma już swoją urobioną tradycję. Rok 1927 był po raz pierwszy widownią walk o zaszczytny tytuł mistrza, gromadząc najsilniejszych szachistów Poznania na arenie 64 pól szachowych. Pierwszy tytuł mistrza Poznania zdobył śp. inż. Adam Kopa, w następujących zaś latach zdobyli tytuły mistrzowskie w 1928 i 1929 śp. A. Widermański, w 1930 r. pułk. dr Seifer Marian, w 1931 r. Leon Widermański w 1932, 1933 i 1937 Roman Gostyński, w 1934 Zygmunt Gaworski, w 1935 A. Szpiro, w 1936 Mięsowicz Adam, w 1937 Stróżniak Bernard.

Stale rozwijające się życie szachowe m. Poznania pozwala spokojnie patrzeć w przyszłość, chociaż poniosło liczne szczerby. Nie żyją już śp. inż. Kopa, śp. Gostyński i śp. Antoni Wojciechowski, który był niewątpliwie największym talentem szachowym. Obecnie z dawnych „weteranów" pozostali L. Widermański, B. Rożański, B. Stróżniak i Mięsowicz.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 : Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 : Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K—20441